

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 290 (10 163)

Poznań, wtorek 21 grudnia 1976

Cena 50 gr
Wyd. A

Narady aktywu społeczno-gospodarczego

Pomyślny kształt poznańskiej pięciolatki

Premier Piotr Jaroszewicz na Plenum KW PZPR w Poznaniu

W poniedziałek 20 bm. odbywały się dalsze wojewódzkie narady aktywu partyjno-gospodarczego, poświęcone omówieniu zadań społeczno-gospodarczych regionów po V Plenum KC PZPR. W naradzie w Łodzi uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Podobne narady, z udziałem kierownictwa partyjnego, odbyły się ponadto w Poznaniu, Lesznie oraz w 13 innych województwach.

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, premiera Piotra Jaroszewicza odbyło się wczoraj w Poznaniu plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, połączone z naradą aktywu społeczno-gospodarczego województwa. Plenum dotyczyło założeń społeczno-gospodarczego rozwoju Poznańskiego do 1980 roku, ze szczególnym uwzględnieniem budownictwa mieszkaniowego.

Zagajenie do dyskusji wygłosił I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada stwierdzając m. in. że w województwie poznańskim, podobnie jak w całym kraju lata 1971—75 były okresem pomyślnej realizacji założeń VI Zjazdu PZPR. Również dobre wyniki gospodarcze kończącego się roku 1976 potwierdzają realność zamierzeń wytyczonych na lata siedemdziesiąte przez VI i VII zjazdy PZPR.

W roku 1980 sprzedaż produkcji przemysłowej ma w województwie poznańskim wzrosnąć do wartości 132 mld zł. Bedzie to o 47 procent więcej niż w roku ubiegłym. 50 mld złotych osiągnie roczna produkcja towarów rynkowych. O 60 procent powiększy się wartość dostaw eksportowych. Na mapie województwa pojawiają się nowe obiekty przemysłu. Planuje się rozpocząć budowę oddziału pomp wtryskowych w Wytwórni Sprężu Komunikacyjnego w Poznaniu, nowoczesnych zakładów piekarskich, zakładów mleczarskich oraz rzeźni drobiu w Koziełowach koło Poznania. Powstają zakłady mięsne w Obornikach, Wydział Pasów Klinowych w „Stomilu”, centrum bankowe MEPA — ZAP — MONT-u oraz zakłady łożysk białkowych w Poznańskiej Fabryce Łożysk Toczących. Jednocześnie rozpocznie

się modernizacja i rozbudowę HCP „Pometu”, „Lechi”, „Stomilu” i Fabryki Samochodów Rolniczych. W wielu zakładach zaplanowano przedsięwzięcia modernizacyjne. Realizacja programów inwestycyjnych kosztować będzie 11,3 mld złotych, ale pozwoli uzyskać zwiększenie produkcji o 20,8 mld złotych bez wzrostu zatrudnienia. W całym województwie zamierzają się wybudować o 22 proc. więcej mieszkań niż w minionej 5-latce. Wartość produkcji globalnej w rolnictwie ma wzrosnąć o 18—20 proc.

Jerzy Zasada stwierdził, że wykonanie tych zamierzeń będzie możliwe przy dużym zaangażowaniu wszystkich ludzi pracy Poznańskiego, których wspomaga 110-tysięczna wojewódzka organizacja partyjna.

W dyskusji podkreślano, że resilona działalność inwestycyjna i stworzone w ubiegłej 5-latce podstawy dla dalszego, dynamicznego rozwoju kraju, gwarantują realność zadań, zaplanowanych dla Poznańskiego. Padły przykłady zwiększenia produkcji w poszczególnych zakładach. W poznańskiej „Modenie” plany 11 miesięcy tego roku wykonano z nadwyżką 11,5 mln złotych. W tym roku przeznaczono o 20 proc. więcej wyrobów na zaopatrzenie rynku i o 16 więcej na eksport niż w ubr. Złoty Fabryki Samochodów Rolniczych wy



Na zdjęciu: premier Piotr Jaroszewicz przemawia na plenum KW PZPR w Poznaniu. Fot. — S. Wiktor

kona do końca roku 95 Tarpaków więcej niż pierwotnie zaplanowała. Do roku 1980 produkcja poszukiwanych w kraju „Tarpaków” wzrosnąć ma do 15 000 rocznie, a eksport powiększy się 5-krotnie. HCP — największe zakłady pracy w województwie — wykonają produkcję ponadplanową wartości 40 mln złotych. W tym roku osiągnięto tu znaczne oszczędności w materiałach i energii. Dalsze jednak powiększenie produkcji w zakładach jest uzależnione od przeprowadzenia modernizacji.

W dyskusji nad przedstawionymi uczestnikom plenum założeniami rozwoju budownictwa mieszkaniowego akcentowano rangę tego problemu dla poprawy warunków bytowych ludzi pracy. Zarówno Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa, jak i spółdzielczość mieszkaniowa mają zamiar w tej 5-latce znacznie przyspieszyć tempo budowy mieszkań. Planuje się wybudowanie 50 000 mieszkań, czyli o 22 proc. więcej niż w latach 1971—75. W ramach budownictwa jednorodzinnego przybędzie też 9 600 mieszkań. Zwiększy się bu-

Dokończenie na str. 2

Protest Japończyków

Grupa japońskich fizyków atomowych oraz prawników wystosowała w poniedziałek apel do prezydenta-elektę Jimmy'ego Cartera o natychmiastowe usunięcie amerykańskiej broni jądrowej z południowej Korei.

W dokumencie o podobnej treści, skierowanym na ręce sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima stwierdza się, że moc 700 głów nuklearnych zainstalowanych na obszarze Korei Południowej 100-krotnie przekracza siłę bomby zrzuconej na Hiroszimę w 1945 r. (PAP)

Elektrownia „Turów” wykonała plan

Roczny plan produkcji energii elektrycznej w wysokości 13 miliardów 880 milionów kilowatogodzin wykonała elektrownia „Turów” w Turosszowie (woj. jeleniogórskie).

Do końca roku turosszowscy energetycy dostarczyli dodatkowo ok. 620 milionów kilowatogodzin, osiągając tym samym rekordową produkcję roczną 14 miliardów 500 milionów kilowatogodzin.

Uzyskanie tak dobrych wyników było możliwe dzięki dużej dyscyplinie eksploatacyjnej i zwiększeniu dyspozycyjności urządzeń, sprawnie przeprowadzonej kampanii remontowej, a przede wszystkim codziennej, wyteżonej, ofiarnej pracy. (PAP)

Konflikt Rodezja — Botswana

Sasiadująca z Rodezją Botswana postanowiła zwrócić się do ONZ o pilne zwołanie Rady Bezpieczeństwa w związku z nieustannym naruszaniem granicy przez wojska reżimu Smitha. Ze stolicy Botswany, Gaborone nadeszła wiadomość o nowym incydencie zbrojnym, spowodowanym przez siły zbrojne białych osadników rodezyjskich w pobliżu Francistown. Ostrzeliwano budynek policji botswańskiej, raniąc jednego policjanta.

Rozmowy Sadat — Asad

W poniedziałek prezydenci Egiptu i Syrii kontynuowali rozmowy w Kairze, poświęcone głównie wspólnym inicjatywom zmierzającym do rozwiązania kryzysu bliskowschodniego. Poniedziałkowe rozmowy toczyły się głównie w cztery oczy.

Ostrzelanie statku

Jak donosi agencja Reutera w poniedziałek rano izraelskie kutry

Polityka społeczna na rzecz kobiet i rodzin

20 bm. odbyło się posiedzenie powołanego przez prezesa Rady Ministrów zespołu do koordynowania realizacji polityki społecznej na rzecz kobiet i rodzin w okresie tzw. dekady kobiet w latach 1976 — 1985.

Tematem posiedzenia była dalsza poprawa opieki nad matką i dzieckiem oraz polepszanie warunków pracy kobiet pracujących zawodowo. Informacje na ten temat oprowadził Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych przy współpracy Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Ministerstwa Oświaty i Wychowania. W informacji uwzględniono także wnioski wynikające z badań naukowych dotyczących polityki socjalnej wobec kobiet i rodziny.

W dyskusji podkreślono wielkie osiągnięcia w realizacji polityki socjalnej na rzecz kobiet i rodzin, zgodnie z kierunkami określonymi na VI i VII zjazdach PZPR. Zwracano równocześnie uwagę na znaczne rozmiary aktywności zawodowej kobiet, zwłaszcza w wieku macierzyńskim, a także na wzrost ich aspiracji zawodowych, dotyczących zarówno charakteru, jak i stano- wisk pracy. Uzasadnia to coraz wyższy poziom wykształcenia i przygotowania zawodowego kobiet. Fakty te stwarzają jednocześnie nowe problemy wymagające — jak podkreślono — wnikliwej analizy i szybkiego rozwiązania. Są to przede wszystkim sprawy związa-

ne z czasem pracy kobiet, roz-wijaniem i rozszerzaniem różnych form opieki nad dzieckiem, z rozwojem usług zmniejszających lub nawet eliminujących niektóre prace domowe.

Na posiedzeniu, któremu przewodniczył minister pracy, plac i spraw socjalnych Tadeusz Rudolf, przyjęto szereg wniosków dotyczących m. in. dalszej racjonalizacji zatrudnienia kobiet, poprawy warunków ich pracy, w tym ułatwiania godzenia pracy zawodowej z wychowaniem dzieci, a także podnoszenia i dalszego doskonalenia kwalifikacji zawodowych kobiet. Zwrócono również uwagę na konieczność pełniejszego wykorzystywania możliwości poprawy sytuacji pracujących matek, które stwarzają liczne decyzje partii i rządu podjęte w ostatnich latach. (PAP)

H. Jabłoński w łódzkiej fabryce dywanów

Przebywający w Łodzi członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński odwiedził łódzką fabrykę dywanów „Dywilan” — będącą wizytówką szybko modernizującego się przemysłu włókien niczego.

Zakłady te oddano do eksploatacji w listopadzie 1974 r. — na kilka tygodni przed terminem; także okres dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej skrócono w „Dywilanie” o 2 miesiące — co pozwoliło wyprodukować dodatkowo znaczną partię poszukiwanych na rynku towarów. (PAP)

Po przybyciu L. Corvalana do ZSRR

Radość i satysfakcja

Wiadomość o uwolnieniu z więzienia i przybyciu do Związku Radzieckiego sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chile, Luisa Corvalana, wybiła radość z ogromną satysfakcją i wielkim zadowoleniem przez społeczeństwo Kraju Rad.

Redakcje moskiewskich gazet, radia i telewizji przyjmują od paru dni bez przerwy telegramy i telefony. Obywatele ZSRR wyrażają radość, iż wybitny przywódca narodu chilijskiego znalazł się na wolności, przesyłając mu serdeczne pozdrowienia, zapewniając o pełnej solidarności ludzi radzieckich z walką patriotów chilijskich przeciwko dyktatorze junty wojskowej. Podkreślają oni jednocześnie, że jest to wspólne zwycięstwo światowych sił postępu, rezultat uporczywych starań o ocalenie życia człowieka, który stał się dla współczesnej ludzkości symbolem nieugiętej walki z faszyzmem. (PAP)

strzymanie niepokojącej zdaniem funkcjonariuszy EWG ofensywy eksportowej Japonii w Europie Zachodniej.

Akcja separatystów

Siedem uzbrojonych osób wtargnęło w niedzielę do dużego składu z winem w pobliżu Bastii. Grupa, podająca się za członków Frontu Wyzwolenia Narodowego Korsyki, którego celem jest oderwanie wyspy od Francji wysadziła pomieszczenia w powietrze używając bomb zapalających. W wyniku akcji zniszczono ok. 12 tys. hektolitrów wina, a straty materialne sięgają pół miliona dolarów.

Sterylizacja w Indiach

Około 6 milionów Indusów poddało się sterylizacji od 1 kwietnia br. w największej na świecie kampanii planowania rodziny, która ma do końca stulecia zapobiec 100 milionom urodzeń. Liczbę tę podał w Madrasie indyjski minister zdrowia i planowania rodziny dr Karan Singh, zapowiadając że w roku przyszłym kampania nabierze jeszcze większego rozmachu.

Zakończenie zjazdu komunistów wietnamskich

W stolicy DRW zakończył się IV Zjazd Komunistycznej Partii Wietnamu — taką nazwę nosi obecnie na mocy uchwały Zjazdu Partia Pracujących Wietnamu.

Uczestnicy Zjazdu jednomyślnie zaaprobowali referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego, podstawowe kierunki, zadania i cele drugiego planu pięcioletniego rozwoju oraz program przeobrażeń gospodarki i kultury na lata 1976—1980.

Przyjęto uchwałę, wytyczającą zadania w dziedzinie działalności partyjnej. Zjazd za-

twierdził nowy statut partii. W rezolucji końcowej podkreślono, że niepodległy Wietnam będzie konsekwentnie kroczył drogą budownictwa socjalistycznego. W dokumencie wyrażono podziękowanie państwu socjalistycznym za wielką pomoc udzieloną narodowi wietnamskiemu w walce z imperialistyczną agresją, w wysiłkach zmierzających do ugruntowania niezawisłości narodowej i wolności, do zakończenia ran z okresu wojny, do rozwoju gospodarki.

Przemówienie końcowe wygłosił na zjeździe Le Duan, którego następnie pierwsze plenum nowego Komitetu Centralnego wybrało sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Wietnamu. Plenum dokonało też wyboru nowego Biura Politycznego i Sekretariatu KC partii. Po zakończeniu zjazdu w Hanoi odbyła się wielka manifestacja młodzieży wietnamskiej. (PAP)

Kryzys polityczny w Izraelu

Agencja Reutera podaje, że w związku z kryzysem politycznym w Izraelu, premier tego kraju, Icahak Rabin, powiedział się w poniedziałek w parlamencie za rozpisaniem przedterminowych wyborów. Oczekuje się, że wkrótce Rabin poda się do dymisji ze stanowiska szefa rządu, chociaż nadal będzie kierował zarządzaniem spraw bieżących. (PAP)

Rozpoczęły się sesje KSR

Rozpoczęły się sesje KSR, które przyjmują plany przedsięwzięcia na 1977 r. Przyszłoroczne zadania zawarte w uchwalonym przez Sejm Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym są „rozpisane” na branżę i zakłady pracy. Główne forum prac planistycznych przeniosło się zatem na KSR, których posiedzenia odbędą się od połowy stycznia we wszystkich zakładach. Szczególne znaczenie tej robotniczej debaty potwierdza list Edwarda Gierka skierowany do 300 dużych zakładów, głównie produkujących na rynek i eksport.

W liście tym I sekretarz KC PZPR zwraca się do KSR o wszechstronne i wnikliwe rozważenie wszystkich możliwości wykonania postanowień V Plenum KC partii, o przyjęcie takich zadań, które pozwolą na pełną realizację planu narodowego na 1977 r. Zasadniczą wytyczną obecnych zakładowych prac planistycznych są zadania stojące przed całą gospodarką naro-

dową w drugim roku bieżącego 5-lecia, a zarazem pierwszym, w którym z taką siłą wybijają się określone preferencje ogólnospołeczne i konieczność ekonomiczna. Tym priorytetem, nadrzędnym potrzebom zbiorowym muszą być podporządkowane interesy poszczególnych przedsiębiorstw. Sprawą główną jest umocnienie równowagi rynkowej. Stąd ogromne znaczenie decyzji KSR o zwiększeniu dostaw na zaopatrzenie ludności. Choć tu, rzecz jasna, tylko o takie wyroby, które cieszą się na rynku popytem i mają za pewniony zbyt. Wiele trafnych decyzji może tu podpowieść handel.

To samo dotyczy wykorzystania wszelkich możliwości wzrostu opłacalnej produkcji eksportowej. Nie może tu być żadnych ograniczeń dla inicjatywy przedsiębiorstwa, załóg, bowiem dynamiczny, znacznie szybszy niż dotychczas wzrost eksportu jest jednym z najważniejszych zadań roku przyszłego i następnych lat tej dekady. Wystarczy przypomnieć, że do 1980 r. eksport powinien zwiększyć się o 75 procent w porównaniu z br., podczas gdy import — o ok. 26 procent. Ma to na celu odwrócenie dotychczasowych proporcji, przejście od ujemnego do dodatniego salda obrotów handlu zagranicznego. Dlatego za daniem dnia jest racjonalizacja importu, rygorystyczne przestrzeganie w każdym zakładzie wskaźników planu w tym zakresie.

O ogólnym obrazie sytuacji rynkowej w kraju i rozmianach eksportu decydują nie tylko zakłady produkujące bez pośrednio na te cele, ale w nie mniejszym stopniu — ich kooperanci. Dlatego sprawa wielkiej wagi przy konstruowaniu planów jest zapewnienie warunków pełnego wywiązywania się zarówno z własnych zobowiązań rynkowych i eksportowych, jak i tych, które są niezbędne dla wytwarzania w innych zakładach wyrobów finalnych potrzebnych społeczeństwu i gospodarce.

Nakazem dnia pozostaje wysoka jakość pracy i produkcji, poprawa efektywności i oszczędności. W wielu zakładach są tu jeszcze znaczne rezerwy. Iżące w organizacji i dyscyplinie pracy, w strukturze zatrudnienia i wykorzystaniu czasu pracy, w gospodarowaniu surowcami i ener-

gią. Część tych rezerw została już zapisana w zakładowych planach opracowanych po II Plenum KC PZPR, po powszechnych przeglądach za trudnienia oraz gospodarki materiałowej. Jest to bardzo cenny materiał pomocny w budowaniu planów zakładowych i w dalszych poszukiwaniach możliwości lepszej pracy na wszystkich odcinkach produkcji i usług.

Zadania nadchodzącego roku będą trudne, i to nie tylko z uwagi na napięte wskaźniki planu. Wymagają one spojrzenia po nowemu na „społeczną efektywność” działalności ekonomicznej przedsiębiorstw. Wiele zakładów będzie musiało zmienić strukturę produkcji. Dochodzi do tego konieczność rygorystycznej dyscypliny w gospodarowaniu zatrudnieniem i środkami inwestycyjnymi. Sesje KSR stają się tym samym trudnym egzaminem dojrzałości i odpowiedzialności obywatelskiej przedstawicielstwa załóg, a zarazem sprawdzianem umiejętności samorządu robotniczego, zwłaszcza organizacji partyjnej i związkowej, pozyskania dla tych niełatwych zadań całej społeczności zakładowej, wszystkich członków załogi. (PAP)

Po decyzji OPEC

Spotkania ekspertów finansowych w Paryżu

Podczas rozpoczętych w poniedziałek w Paryżu konferencji ekspertów finansowych z czołowych krajów zachodnich, została dokonana pierwsza wstępna ocena przypuszczalnych następstw gospodarczych, ogłoszonej w ub. tygodniu przez kraje OPEC podwyżki cen ropy naftowej.

Podwyżka wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1977 r. Jednakże zasadniczym celem tych spotkań jest omówienie wszystkich aspektów pomocy finansowej dla W. Brytanii. Choć bowiem Międzynarodowy Fundusz Walutowy przyznał na koniec W. Brytanii pożyczkę w wysokości 3,9 mld dol., obecnie nie dysponuje wystarczającymi funduszami i zwrócił się do najbogatszych krajów zachodnich o partycypowanie w tej pomocy. W Paryżu ma być ustalony podział pomiędzy poszczególnymi czołowymi państwami

Sprawy gospodarki paliwowo-energetycznej

Problemy usprawnienia organizacji służb energetycznych w przemyśle były 20 bm. tematem posiedzenia Państwowej Rady ds. Gospodarki Paliwo-Energetycznej.

Poprawa gospodarki paliwo-energetycznej — podkreślano na posiedzeniu — jest jednym z kluczowych czynników decydujących o rozwoju społeczno-gospodarczym kraju. W ostatnich latach podjęto wiele działań organizacyjnych i technicznych, rozpoczęto wiele prac badawczych, które w przyszłości powinny przynieść złączenie napięć występujących obecnie w krajowym bilansie paliwo-energetycznym. Działania te wymagają jednak konsekwentnej i dobrej pracy służb energetycznych, które eksploatują coraz nowoczesniejsze urządzenia. Organizacja tych służb wymaga obecnie systematycznego doskonalenia. Rzecz w tym, iż w wielu przypadkach służby te sprawowane zostały do roli podrzędnej, ograniczającej się najczęściej do utrzymywania ruchu urządzeń. Konieczne jest więc — stwierdzano w dyskusji — wzmocnienie służb energetycznych; ich zadaniem muszą być m. in. działania na rzecz racjonalizacji użytkowania paliw i energii. (PAP)

Pomyślny kształt poznańskiej pięciolatki

Dokończenie ze str. 1

downictwo towarzyszące: przy będzie m. in. 10 szkół podstawowych, 18 przedszkoli, 6 żłobków, 11 przychodni lekarskich z aptekami i 46 obiektów handlowych. W celu wykonania tego programu, niezbędna jest budowa nowej fabryki domów w Czerwonaku, modernizacja fabryki w Obornikach, budowa bazy kompletacji dostaw, zaplecza produkcyjno-usługowego dla wykonawców.

W celu realizacji zadań w poznańskim rolnictwie niezbędne jest poprawienie jakości usług świadczonych przez SKR, usprawnienie dostaw na

wozów i pasz dla rolników indywidualnych oraz dla spółdzielni jak i dostarczenie na wieś większych ilości niezbędnych sprzętu i opału. Podkreślano, iż realizację 5-latkę zagwarantują aktywne postawy ludzi pracy Poznańskiego. Duża rola w kształtowaniu tych postaw przypada wszystkim instancjom partyjnym.

W dyskusji głos zabierali: Zbigniew Deszczyński, Krystyna Franiak, Edward Idziak, Zbigniew Kaszuba, Grażyna Plucińska, Jan Pietrzykowski, Tadeusz Skubieżyński, Bogusław Stefański i Marian Zawadzki.

Premier Piotr Jaroszewicz w

swoim wystąpieniu omówił założenia polityki społeczno-gospodarczej, przedstawione na V Plenum KC PZPR i zatwierdzone przez Sejm. Jest to program w wielu fragmentach rozszerzony w stosunku do zamierzeń zaproponowanych na VI Zjeździe PZPR. Będzie to 5-latką zwiększonego programu mieszkaniowego, znacznie większych dostaw towarów na rynek, rozwoju usług i rzemiosła oraz dużych nakładów na tzw. kompleksy żywnościowe. W realizacji programów kierownictwo partii i rządu liczą na ludzi pracy województwa poznańskiego. Wyroby pochodzące z tego regionu kraju, cieszą się dużym uznaniem ze względu na dobrą jakość i znaną poznańską solidność wykonania. Takich wyrobów potrzebować będziemy w tej 5-lacie jeszcze więcej. Bardzo ważną jest również dla kraju produkcja poznańskiego rolnictwa. Województwo poznańskie, które zajmuje VII miejsce pod względem powierzchni zdecydowanie przodkuje w krajowym skupie i produkcji rolnej.

Premier Piotr Jaroszewicz dziękując ludziom pracy woj. poznańskiego za dotychczasowy wkład w realizację przyspieszonego rozwoju kraju wyraził jednocześnie przekonanie, iż również w latach najbliższych mieszkańcy województwa poznańskiego podtrzymają znane tradycje dobrej poznańskiej roboty.

Plenum przyjęło referat Egzekutywy KW PZPR, wystąpienie Piotra Jaroszewicza i proponowany program mieszkaniowy jako kierunki dalszego działania.

Zamykając obrady I sekretarz KW PZPR podziękował premierowi za wysoką ocenę pracy województwa jako przedstawił w imieniu Biura Politycznego KC PZPR i rządu. Wszyscy mieszkańcy województwa, członkowie PZPR, starając się być, by w latach najbliższych również wykazywać nieustanne zaangażowanie w dzieło dalszego rozwoju Ojczyzny. Jerzy Zasada w imieniu wojewódzkiej instancji partyjnej przekazał serdeczne pozdrowienia i życzenia pomyślności w nowym roku wszystkim ludziom pracy Poznańskiego. (map)

Główne czynniki rozwoju województwa leszczyńskiego

Czołowi aktywiści wojewódzkich organizacji PZPR, ZSL, ZSMP, kierownicy najważniejszych urzędów państwowych oraz przedsiębiorstw przemysłowych i rolniczych Leszczyńskiego obradowali wczoraj w Lesznie nad sposobami realizacji uchwał V Plenum KC PZPR i narodowego planu społeczno-gospodarczego na lata 1977—1980. W naradzie wziął udział sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski, a obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Lesznie — Stanisław Kulesza.

Najwięcej uwagi poświęcono sprawom gospodarki żywnościowej. Postulowano znacz-

na rozbudowę przemysłu spożywczego, zwłaszcza przetwórstwa zbóż oraz mięsa.

Konieczne jest nieustanne usprawnianie i rozszerzanie usług dla producentów rolnych, skuteczną pomoc dla tych rolników, którzy gwarantują szybki wzrost produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz utrzymanie tej produkcji w ciągu wielu lat. W przemyśle najważniejszymi zadaniami jest doskonalenie organizacji pracy, racjonalizacja zużycia materiałów i energii, wdrażanie nowych technologii, a przede wszystkim produkowanie artykułów dobrej jakości.

Do roku 1980 wielokrotnie mają być zwiększone nakłady na modernizację rolnictwa i całego kompleksu żywnościowego. W Leszczyńskim trzeba jak najszybciej stworzyć racjonalny plan najlepszych wykorzystania tych środków, żeby obiekty oraz maszyny budowane i zakupione za te środki gwarantowały obfite i stabilne zaopatrzenie ludności w żywność. (tt)

Rozejm świąteczny w Irlandii Północnej

Dowództwo skrzydła „Tymczasowych” Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) postanowiło w związku ze świętami Bożego Narodzenia wstrzymać wszystkie akcje bojowe w dniach 24—26 grudnia br. Jednocześnie IRA ostrzegła, iż zerwie rozejm jeśli żołnierze brytyjscy będą w tych dniach przeszukiwali domy w katolickich dzielnicach miast północnoirlandzkich lub zatrzymywali podejrzanych.

Najwyżsi dostojnicy kościołów chrześcijańskich w Irlandii Północnej i Republice Irlandzkiej w specjalnym oświadczeniu skierowanym do narodu irlandzkiego apelują o położenie kresu wszelkim aktom terroru i przemocy oraz wzywają do udzielania pomocy ruchowi na rzecz pokoju w Irlandii Północnej. Oświadczenie podpisał prymas Irlandii, kardynał William Conway oraz zwierzchnicy kościołów irlandzkiego prezbiteriańskiego i metodystów. (PAP)

Skutecznie zapobiegać pożarom

20 bm. odbyła się w Warszawie krajowa narada komendantów wojewódzkich straży pożarnych i głównych inspektorów ochrony przeciwpożarowej resortów gospodarczych.

Jak stwierdzono w toku obrad, ostatnie lata przyniosły szereg osiągnięć w dziedzinie zapobiegania pożarom, rozwoju techniki pożarniczej oraz szkoleniu i kształtowaniu nowoczesnych struktur organizacyjnych. Np. w rolnictwie uspołecznionym i indywidualnym zaznaczył się wyraźny spadek ilości pożarów w porównaniu do 1975 r. Wzrosła natomiast liczba pożarów w lasach — szczególnie w okresach suszy. W większości wypadków ich przyczyną było ka-rygodne lekceważenie podstawowych zasad ochrony przeciwpożarowej przez użytkowników lasów, a szczególnie przez osoby korzystające z wypoczynku lub przejeżdżające przez obszary leśne.

Konieczne jest też konsekwentne rozliczanie kierownictw zakładów pracy za stan ochrony przeciwpożarowej w powierzonych im obiektach oraz zaostreżenie stosowania sankcji karnych wobec naruszających przepisy przeciwpożarowe. (PAP).

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi rozproszonymi opadami, zwłaszcza na północy i południowym wschodzie, miejscami opady deszczu, a na północy śniegu. Rano mgły. Temperatura maksymalna od minus 1 st. na północy do plus 2 st. w centrum i plus 6 st. na południu. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Braniecki

Pół miliona uczniów wyjedzie na zimowe wakacje

Pół miliona dzieci i młodzieży wyjedzie w styczniu i lutym 1977 r. na zimowe wakacje — tj. ponad 2-krotnie więcej niż w roku 1974.

Do tak wydatnego rozwoju tej formy wypoczynku zimowego przyczynił się w dużej mierze fakt zróżnicowania terminów ferii dla uczniów szkół podstawowych i średnich. Dzięki temu istnieje obecnie lepsza możliwość wykorzystania miejsc w domach wypoczynkowych i na różnego rodzaju wczasowiskach.

Na tegoroczną zimę przygotowuje się wakacje w miejscowościach górskich, a także nad jeziorami i nad morzem. Organizowane będą m. in. atrakcyjne obozy sportowe, z wycieczkami, wycieczkami nauka jazdy na nartach i na łyżwach. Dlatego też należy wcześniej pomyśleć o skompletowaniu odpowiedniego sprzętu. Wypożyczalnie sprzętu sportowego powinny przygotować się na ten okres.

Organizatorami wypoczynku zimowego młodzieży szkolnej będą zakłady pracy, związki zawodowe, władze oświatowe i różnego rodzaju organizacje społeczne — jak ZHP, TPD, Szkolny Związek Sportowy, Spółdzielczość, FWP np. dostosując terminy wczasów do terminu ferii szkolnych, aby w tym czasie mogli wyjechać rodzice wraz z dziećmi. Szereg obiektów udostępni FWP w

całości Związkowi Harcerstwa Polskiego na wypoczynek zimowy młodzieży.

We wszystkich województwach działają „Banki miejsc”, pośrednicząc w wymianie obiektów wczasowych pomiędzy różnymi instytucjami jak też czuwając nad pełnym wykorzystaniem wolnych miejsc.

Dla tych dzieci, które pozostaną podczas ferii w domu, organizowane będą atrakcyjne formy spędzenia czasu wolnego w miejscu zamieszkania. W Warszawie przeznacza się na ten cel ponad 300 budynków szkolnych, w których czynne będą świetlice i stołówki, organizowane będą różnego rodzaju zabawy, zawody, gry sportowe, itp. W tym czasie przyjedzie do stolicy ponad 10 tys. uczniów z innych stron kraju.

Telewizja i Polskie Radio przygotowują na okres ferii specjalne programy, w kinach wyświetlane będą filmy młodzieżowe. Udostępnione będą również obiekty sportowe. Jeśli tylko dopisze zima w mieście — należy dolożyć staraj, aby basło „zamieniamy boiska w lodowiska” było w pełni uruchowione. (PAP).

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH” Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.	Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41. Łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.	Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.
--	---	--

Kadencja konfrontacji totalnej?

Zeszytygodniowa inauguracja zachodniomiejecznego Bundestagu wybranego po raz ósmy 3 października, nie przyniosła przepowiadanych gdzieniedzie w jej przededniu sensacji. Uwidoczniła jednak, że kolejny rząd socjaldemokratyczno-liberalny będzie miał do czynienia z opozycją, która nie zamierza rzeźbiarć w środkach i na każdej płaszczyźnie mniej lub bardziej demagogicznie atakować.

Pierwszą niespodzianką na forum parlamentu RFN miało być rozbięcie partii unii chrześcijańskich na dwie odrębne frakcje, w której to sprawie bawarska Unia Chrześcijańska - Społeczna Franca Josefa Straussa swą separatystyczną decyzją z 19 listopada wprowadziła niemal zamieszanie. W ten sposób na przykład SPD nieoczekiwanie miała nadal pozostać najsilniejszą frakcją w Bundestagu i - zgodnie z tradycją - zyskać prawo do wyznaczenia swego kandydata na przewodniczącego parlamentu. I kiedy socjaldemokrati już zapisali na swym koncie ten dorazny zysk, w ostatniej chwili Strauss jednak zgodził na powrót do wspólnej frakcji z Unią Chrześcijańską - Demokratyczną Helmuta Kohla. Tym samym partii unii dwa dni przed inauguracją Bundestagu odzyskały zdobyte w wyborach miano najsilniejszej frakcji (łącznie mają 243 posłów) i prawo obsadzenia stanowiska przewodniczącego izby.

Wszystko to spowodowało, że po raz pierwszy w historii Bundestagu jego przewodniczący nie został powołany głosami wszystkich posłów. Na Karla Carstensa, w poprzedniej kadencji przewodniczącego frakcji CDU/CSU, oddano 346 głosów, a 150 posłów głosowało przeciw niemu. Nie doszło jednak - wbrew niektórym przewidywaniom - do kolejnej niespodzianki w postaci parlamentarnej walki o stanowisko przewodniczącego. Praktycznie było to możliwe, gdyby partii koalicji SPD i FDP solidarnie poparły już przecież zgłoszoną kandydaturę socjaldemokratki Annemarie Renger.

W przededniu pierwszego posiedzenia Bundestagu niektórzy komentatorzy wieścili iła sensację. Miało nią być wybranie kanclerza nie w pierwszym głosowaniu, kiedy potrzeba na to absolutnej większości głosów, która w Bundestagu wynosi 249. Swoje kalkulacje opierali na tym, że Helmut Schmidt krótko przed inauguracją Bundestagu próbował się wycofać w sprawie

spełnienia obietnicy wyborczej i przesunąć regulację rent poza przybiecany termin 1 lipca przyszłego roku. Nie przysporzyło to mu popularności, ale też nie zaszkodziło w dniu wyborów kanclerza. Przeciwno Helmutowi Schmidtowi głosowali wszyscy, jak było do przewidzenia, 243 posłowie CDU/CSU, a za nim 250 posłów koalicji (jeden z posłów koalicji wstrzymał się od głosu, jeden oddał głos nieważny, a jeden z powodu ciężkiej choroby nie uczestniczył w posiedzeniu).

Opozycja wykorzystuje to na swój sposób i na swoją korzyść, głosząc, że kanclerz otrzymał tylko jeden głos więcej niż wynosi wymagana większość absolutna w pierwszym głosowaniu. Partii koalicji z kolei odpowiadają, że w historii wyborów kanclerza RFN jeszcze żaden z nich nie otrzymał wszystkich głosów partii, które tworzyły rząd, a Konrad Adenauer w 1949 roku został wybrany pierwszym kanclerzem RFN najmniejszą możliwą przewagą głosów, i to tylko dzięki temu, że głosował sam na siebie.

Kanclerz Schmidt nie bez racji głosi, że do rządzenia wystarczy zwykła większość w Bundestagu, a ta tym razem wynosi 10 mandatów na korzyść koalicji SPD/FDP. Sprawowanie rządów będzie jednak teraz trudniejsze niż pod czas poprzedniej kadencji Bundestagu, kiedy koalicja miała 46 mandatów przewagi nad opozycją.

Jest to sprawa nie tylko różnic matematycznych. Potwierdziła to już wstępna debata nad deklaracją kanclerza. Jej treścią były głównie problemy wewnętrzne RFN - gospodarcze i społeczne. Sprawa podstawowa jest poszukiwanie lekarstwa na zwalczanie bezrobocia, które dotknęło już niemal milion osób. Skale tej kwestii dodatkowo ilustrują następujące liczby: w 1977 roku zatrudnienia domagać się będzie 760 000 młodych ludzi, a w następnym - 820 000. Nie ma gwarancji całkowitego rozwiązania tych problemów. Rząd wyraził jedynie nadzieję, iż „w przyszłości nie będzie gorzej niż obecnie”.

W stosunkach z zagranicą rząd zamierza kontynuować politykę odprężenia, rozpoczętą w 1969 roku przez Willy Brandta i Waltera Scheela. Za pewien miernik intencji nowego rządu kanclerza Schmidta w tej dziedzinie można przyjąć jego stwierdzenie dotyczące naszego kraju: „W naszych stosunkach z Polską będziemy podejmować wszelkie wysiłki, aby zadośćuczynić obustronnemu dalszemu pogłębieniu

tych stosunków. Zarówno w Polsce jak i u nas stwierdzić można dużo dobrej woli na rzecz przewyższenia przeszłości”.

Opozycja stawiała się na prawie totalną krytykę programu rządowego. Ostro atakuje rząd, w wielu przypadkach nie licząc się z realiami politycznymi w Republice Federalnej i na świecie. Można przy tym zauważyć, że CDU zaczyna się ścierać z CSU w tym, która z tych partii - ostryj wystąpi przeciwko rządowi. F. J. Strauss ciągnie zaś CDU coraz bardziej na prawo, wysuwając na przykład od dość dawna nie słyszane z ust liczących się polityków RFN żądanie dalszego zwiększenia wpływu militarnego Bonn w Pakcie Atlantyckim. W kontekście wzmagania przez opozycję gry politycznej na najbardziej konserwatywnych strunach tym śmielej przypominają się różne organizacje rewizjonistyczne. Np. tak zwany Związek Wypędzonych rozstał do członków obecnego Bundestagu katalog żądań, w stylu najbardziej zimnowojennym, domagając się m. in. wydawania w Republice Federalnej tylko takich map, które nie uznawały by ostatecznego charakteru granic w Europie.

Zjawiska te są pochodną da lekosieżnych intencji J. F. Straussa. Wprawdzie ostatecznie nie nadal istnieje wspólna frakcja CDU/CSU, ale - co jest nowością - jest to zespolenie dwóch równoprawnych grup. To oczywiście zwycięstwo Straussa, który w ramach jednej frakcji partii unii zyskał obecnie większą niż przedtem samodzielność.

Teraz Kohlowi, który z taką energią zabiegał o uratowanie instytucji wspólnej frakcji, będzie trudniej niż przedtem głosić poglądy, których bardziej od niego prawił Strauss nie podziela. Jeśli zaś nie zechce dostosować się do poglądów przewodniczącego CSU, musi się liczyć z tym, że wówczas Bawarczyk nie zaprzęści okazji, by jednak zrealizować swą koncepcję po zbierania wszelkich sił prawicowych w całej RFN pod swoimi sztandarem i tym samym zdyskredytowania Kohla. Po to, by już z innym w przyszłości kandydatem obecnej opozycji na kanclerza przystąpić do decydującej walki o zdobycie władzy przez dwie partii chrześcijańskie, które kroczyć oddzielnie po to by zyskać poparcie więcej w sumie zwolenników, uderzałyby wspólnie.

TADEUSZ KACZMAREK

M a Bydgoszcz kilka znanych w Polsce firm, jednakże największą popularność zdobyły sobie Zakłady Rowerowe „Predom-Romet”. I to nie tylko w kraju. Co roku pół miliona polskich rowerów sprzedawanych jest za granicę. Do głównych odbiorców bydgoskich rowerów zaliczane są: Stany Zjednoczone, Kanada, Holandia, Finlandia - a więc kraje o kliencie bardzo wybrednej, w dodatku z bogatymi tradycjami rowerowymi. Co trzeci polski rower sprzedawany jest za twardą walutę, muszą więc to być wyroby wysokiej jakości.

Po wojnie, przez pierwszych kilkanaście lat, Zakłady Rowerowe produkowały użyteczne środki lokomocji, bowiem rower był w Polsce przede wszystkim pojazdem o znaczeniu transportowym. Jako tego rodzaju przedmiot, musiał się odznaczać szczególnymi cechami, musiał mianowicie być trwały, tani - a więc stosunkowo prostej konstrukcji, musiał też spełniać warunki, które od niedawna nazywamy wymogami ergonomicznymi. Jednym słowem - musiał być praktyczny. Była to dobra szkoła dla producenta, która, jak za chwilę postaramy się wykazać, przyczyniła się do obecnych sukcesów firmy.

Stan ten trwał do lat 1963-1964, kiedy nagle zmalało zainteresowanie rowerami. Rowerzy leżały w sklepach, a ludzie rozglądali się za innego rodzaju pojazdami - za motocyklami. Wtedy właśnie konstruktorzy zrozumieli, że...

ROWER MUSI BYĆ PRZED WSZYSTKIM ŁADNY

Oto co mówi szef konstruktorów rowerów - inż. Józef Podlaski, zastępca dyrektora Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Pojazdów Jednośladowych w Bydgoszczy:

— My, konstruktorzy, wiemy, że najważniejsze są proporcje, takie

Z bydgoskiego „Rometu”

Obieżyświaty: „Wigry”, „Polcrossy”

proporcje, które sprawiają, że jedzie się przy użyciu jak najmniej szego wysiłku, a przy tym rower trzyma się jeźdźni. Tymczasem obecny odbiorca ceni sobie lakier, naklejki i uduziwienia różnego rodzaju. Taki jest klient z krajów zachodnich i taki jest odbiorca krajowy. Na przykład, bardzo modny rower składany jest, że się tak wyrażę, bardziej do składania niż jeżdżenia. Ale robimy świetne, równające się z najlepszymi na świecie, rowery składane, bo klient dyktuje nam, co mamy robić. Bydgoski „Romet” wyrabia pojazdy dla klientów o różnych gustach i dla różnych celów. Obecnie produkuje się tu 70 modeli w 16 typach. To są cyfry, które mogą zaimponować największym firmom rowerowym. Konkurencja na rynkach światowych jest ogromna. Taniymi rowerami zalewają świat Hindusi, Chińczycy, Tajwańczycy, ponieważ siła robocza jest u nich bardzo tania. Nie możemy ich prześcignąć, więc robimy rowery najtrudniejszego, trafiają w gusty najwybredniejszych klientów, a to wymaga śledzenia mody i natychmiastowego dostosowywania się do niej.

Czytelników zapewne zainteresuje, co mianowicie jest obecnie najmodniejsze. Krótko mówiąc: to samo w Stanach Zjednoczonych, co w Australii i w Polsce, bo moda rozprzestrzenia się błyskawicznie. W tej chwili jest szal na rowery typu „motocross” - czarne, niskie, przypominające wyglądem motocykle crossowe. Inna nowość to rowery tzw. wyścigowe. Nie są to rowery wyścigowe, bo takie kosztują bardzo drogo, w Polsce około 20 000 złotych, na Zachodzie - 500 dolarów. Są więc gorsze od wyścigowych, dlatego, by mogły być tańsze. Mają jednak wszystkie

Klientela polska z rezerwą traktuje wszystkie sukcesy rometowskich rowerów na świecie i narzeka przy każdej okazji. Na przykład, że są ciężkie. Gdzieś tam ktoś robi lepsze, ale kosztują one kilkakrotnie drożej. Zmniejszyć o pół kilograma wagę roweru - to jest wyczyn ogromny. Co prawda, można zmniejszyć, ale trzeba się czegoś pozbędzie. Konstruktorzy są więc między młotem a kowadłem. Jak do tej pory, udaje im się manewrować całkiem umiejętnie.

Zdaniem konstruktorów, jeśli polscy klienci czasem narzekają, to głównie dlatego, że rowerów jest za mało. A jest ich za mało, bo ludzie w kupują, ponieważ są atrakcyjne. Przecież rower jest obecnie w naszym kraju głównie przedmiotem rozrywki. Ludzie przesiadają się na rower z samochodu, by pozbyć się tuzszy. Gdybyśmy produkowali tylko modele typowo użytkowe - powiadała konstruktorzy z „Rometu” - wówczas stałyby setkami w sklepach. Wówczas też Zachód nie kupił by ich od nas. Bo postępowie zwiększa eksport, ale też i...

EKSPORT JEST MOTOREM POSTĘPU

Ta sentencja pochodzi od mgr. Józefa Wierczorka - dyrektora do spraw eksportu Zakładów Rowerowych. Dyrektor Wierczorek twierdzi, że nie ma jakościowej różnicy między wyrobami przerezonnymi dla zagranicy a tymi, które dostają się odbiorcom krajowym. A twierdzenie swoje argumentuje następująco: — Robią to ci sami ludzie, na tych samych maszynach, z tego samego materiału, często nie orientując się dla kogo - dla Polaka czy dla wybrednego Holendra.

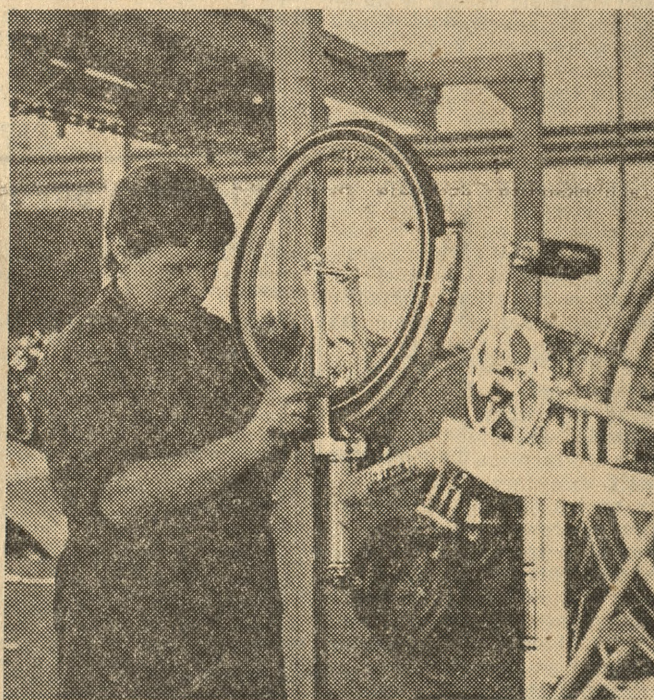
Jak przystało na firmę o ustalonej marce, dopracował się „Romet” własnego stylu reklamy. Charakteryzuje się ona prostotą i dyskrecją. Katalogi rometowskie wyróżniają się spośród innych tym, że nie ma w nich rozebranych pań. Na Zachodzie golizny jest dużo i trudno w tym względzie o oryginalność, bo modelki na rowerach i przy rowerach ściągają już z siebie prawie wszystko. Oko za trzymuje się teraz już raczej na panience ubranej, a jeśli jest to oko właściciela czy przedstawiciela zagranicznego domu towarowego, to dobra nasza.

„Romet” konkuruje z najlepszymi, dlatego też musi stosować u siebie najnowsze technologie wytwarzania. Pracuje tu lakiernia francuska - przed siedmioma laty uznawana za supernowoczesną. Ale już pracują nowsze dwie lakiernie zachodniemieckiej firmy „Dürr”.

— Gdy przychodziłem tu do pracy - powiedział jeden z konstruktorów - to myślałem sobie: rower rzecz całkiem prosta, wymyślił go hobyści, nie żaden tam dyplomowany konstruktorzy. Co tu może być do roboty inżynier? Wkrótce jednak zobaczyłem, że roboty jest co niemiara.

Ośrodek konstrukcyjny, tzw. OBR, pracuje dopiero trzy lata, a już konstruktorzy zdają sobie sprawę, że stoją przed nimi zadania na całe lata. Nad czym pracują, to jest tajemnica zawodowa, miejmy jednak nadzieję, że udoskonalą jeszcze nieco w tym wehikuły ulepszonym od 180 lat.

IRENEUSZ GESINOWSKI



Fragment łaśmy montażowej rowerów.

Fot. — K. Urbanowski

TEATR

Harmider wokół buziaka

Od „Pocałunku Czarny” Jurija Siergiejewicza Milutina nie należy oczekiwać niczego więcej poza przyjemną muzyką i wesołą na ogół akcją sceniczną. Niektóre moledie odznaczają się wdziękiem i tym rodojem śpiewności, która pobudza do nucenia (np. przy gołeniu) zapamiętanych walców. Czasem przypomniać się co zabawniejsze scenki i to jest chyba wszystko, co pozostaje po obejrzeniu tej sztuki. Wystarczy, bo taka jest przecież rola operetki.

Realizatorzy premierowego przedstawienia „Pocałunku Czarny” w poznańskim Teatrze Muzycznym nie usiłowali na szczególne doszukiwać się w tej operetce jakichś głębszych, przemawiających do intelektu współczesnego odbiorcy treści. Bo też cała „współczesność” sztuki sprowadza się do tego, że powstała równo 20 lat temu. Poza tym wszystko w niej jest takie same, jak w starej operetce. Nie ma wprawdzie księcia, ale jest dyrektor teatru, który też „wszystko może” (uwaga: rzecz dzieje się w Ameryce Południowej - nie u nas); jest uwikłana w typowo operetkową intrgę miłosną dziewczyna, nie habrianka siodkolicca, ale bardzo współcześnie urodziwa studentka (konserwatorium - to też coś); jest szlachetne uczu-

cie, które zwycięża dzięki mniej szlachetnemu podstępowi; jest wreszcie uformowana na operetkową modłę muzyka, której pokrewieństwa m. in. z Offenbachem nie da się ukryć. Sądząc więc, że każdy miłośnik operetki „klasycznej” polubi także „Pocałunek Czarny”.

Zadaniem komedii, także muzycznej, jest zabawić publiczność. Rezultat zależy w dużym stopniu od realizatorów utworu, bo wszystko można zrobić lepiej lub gorzej. Dobre wykonanie komedii muzycznej czy operetki to, oczywiście, dobre śpiewanie, świetna gra orkiestry, ruch sceniczny w dobrym guście i także opanowanie plastyczna przedstawienia, nie mówiąc już o aparycji i aktorach umiejętnościami odtwórców scenicznych postaci. Liczebność obsady „Pocałunku Czarny” (17 obsady i kwartet policjantów) uniemożliwia omówienie wszystkich występujących. Zresztą na ogół pre-

zentowali oni dobry poziom. Wy różniliw Rajmunda Jakubowicza za zrobienie z Underwooda najciekawszej postaci spektaklu, Jerzego Dziańskiego (Cesare, wszechwładny dyrektor i przyszły burmistrz) za pierwszorzędny śpiew oraz Katarzynę Góralczyk grającą tytułową rolę Czarny (zdrabnia le: Czarny), której rzeczywisty wdzięk mógł naprawdę skłonić Cesara do poświęcenia 100 reali w licytacji za jeden pocałunek tej uroczej dziewczyny. Chętnie bym go przeliczywał, ale nie znam przelicznika.

Podobało mi się brzmienie chóru, orkiestry prowadzonej przez bardzo muzycznego dyrygenta, Stefana Rudko, przyjemne wrażeńie nie robiły na mnie dekoracje i kostiumy. Nie odpowiadał mi jedynie mocno przejaśniony ruch na scenie, ten zgiełk krzyków, szamotanina, tańce przesadnie parodiujące nie wiadomo do kładnie co - słowem wszystkie

te elementy scenicznej ekspresji rodem z telewizyjnej rozrywki, np. z Kabareciu, który „właśnie leci”. Może to zarzut niestuszny, bo taki sposób rozweślenia cieszy się ponoć wielkim powodzeniem u widzów. Ale nie udało mi się tego sprawdzić. Zwłaszcza na sobie.

ANDRZEJ SATURNA

„Pocałunek Czarny” - komedia muzyczna w 3 aktach (4 odsłonach). Muzyka: Jurij S. Milutin; li bretto: J. Szatunowski; adaptacja i autoryzowany przekład: Stanisław Pawłocki i Tadeusz Zeromski; kierownictwo muzyczne: Stefan Rudko; opracowanie tekstu i reżyseria: Stanisław Olejniczak; scenografia: Barbara Wolniewicz; choreografia i ruch sceniczny: Zyg munt Kamiński; kierownik chóru: Kazimierz Antkowiak. Premiera w poznańskim Teatrze Muzycznym: 11 grudnia 1976.

Wyższa jakość więcej wyrobów markowych

Po ostatnim Plenum KC partii i posiedzeniu Sejmu, na którym wiele uwagi poświęcono sprawom zaopatrzenia rynku i jakości znajdujących się na nim wyrobów, dziennikarz PAP przeprowadził rozmowy z kierownikami dwóch wielkich branż przemysłu lekkiego: Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego i Zjednoczenia Przemysłu Dzwoniarzkiego na temat przedsięwzięć i perspektyw dalszej poprawy sytuacji w wymienionych dziedzinach.

Dyr. Jerzy Porowski (odzież): — Przemysł odzieżowy już w roku 1977 wydatnie zwiększy dostawy na rynek wewnętrzny. Rozszerzona będzie przede wszystkim produkcja artykułów, jakich za mało jeszcze mamy w sklepach. I tak przykładowo konfekcji dziecięcej handel otrzyma o ponad 1.300 tys. sztuk więcej niż w roku bieżącym, bielizny dziecięcej — a więc piżemek, koszulek itp. o 450 tys. sztuk więcej. Możliwe to będzie m. in. w wyniku uruchomienia nowego oddziału zakładów „Bobo” w Krosnowicach. Podobnie budowa zakładów „Truso II” w Elblągu pozwoli rozszerzyć produkcję piżam i innej nocnej bielizny dla dorosłych, wzrosną dostawy koszul męskich, o 1,1 mln par więcej handel otrzyma spodni turystycznych. Te liczby mają swoją wymowę. Nadchodzący rok przyniesie również korzystne zmiany w dziedzinie estetyki i jakości wyrobów odzieżowych. 28 mln zł dewizowych, jakie wydano ostatnio na zakup nowoczesnych, specjalistycznych maszyn i urządzeń ze znanych firm światowych, procentować będzie nie tylko zwiększoną wydajnością modernizowanych zakładów, lecz też, a może nawet przede wszystkim, doskonalszym wykonaniem i lepszym wykończeniem konfekcji.

Na rynku znajdzie się też znacznie więcej niż dotąd konfekcji pochodzącej z tzw. markowych zakładów. Np. „Próchnik”, którego piasek i kurtki mają znakomitą renomę, zwiększy w przyszłym roku ich dostawy na rynek o 200 tys. sztuk.

Wygląd i jakość odzieży założyły od krawców, co i od materiałów, z jakich jest wykonana. Duże korzyści ma ze to przyniesie współpraca projektantów odzieży i tkanin oraz bezpośrednie kontakty po szczególnych przedsiębiorstwach tych obu branż. Potwierdziła to już praktyka szczecińskiej „Odry” współpracującej z Zakładami Przemysłu Włókiennego w Złocieńcu. „Sawy” i „Termilo” z zakładem ZPW im. Sierżana w Białymstoku, „Bytomia” z kilkoma fabrykami bielskimi itp. Rozwijanie tego kierunku działania będzie zapewne korzystne dla klientów naszego wielkiego krawca.

Dyr. Witold Łuczyński (dzwoniarstwo): — W przemyśle dzwoniarskim — połączonym z dzwoniarskim — podejmujemy się działania zmierzające do zapewnienia bogatego zaopatrzenia rynku przede wszystkim w artykuły standardowe w dobrym wykonaniu. Tego bowiem klient poszukuje i to powinien otrzymać w szerokim wyborze. Chodzi tu o podstawowe, ubiory wierzchnie jak kamizelki, pulowery, golfy — z różnych surowców i różnej grubości, w dobrej i modnej kolorystyce. W ofercie handlowej tego przemysłu około 80 proc. stanowią mają te właśnie dobre „standardy”. Aby handlowcom dać gwarancję, że są to istotnie wyroby, o odpowiednio wysokich walorach użytkowych i estetycznych, dzwoniarze dają do tego, by już na najbliższej giełdzie marcowej znaczna część nowych propozycji miała znak jakości. Niecalle natomiast 20 proc. stanowią mają tzw. artykuły mody — a więc sukienki, bluzki — garsonki, spódnice itp. produkowane w krótszych seriach, kontraktowane na giełdach nie półrocznych jak standardy, lecz kwartalnych. Ma to zapewnić wytwórcę możliwość szybkiej reakcji na zmiany mody i zapotrzebowań rynku.

Dzwoniarze widzą też potrzebę ściślejszej współpracy z handlem, proponują np. powołanie wspólnego zespołu marketingowego, chodzi o lepszą orientację i o tym, co dyktuje Paryż i o tym, czego szukają

klientki w GS-ach. Chcą też na jakieś dwa tygodnie przed każdą giełdą organizować swoje rodzaje seminarium z pokazami kolekcji dla handlowców, informując ich o kierunkach mody zarówno we wzorach jak i kolorystyce. Założy wytwórcy by zamawiający wiedział o tych sprawach nie mniej od producenta. Przy tym systemie, mniej będzie „produkcji nietrafionej”, która w gruncie rzeczy powstaje na skutek nietrafnych zamówień.

Za pilną sprawę tej branży uważa się poprawę słabego w tej chwili zaopatrzenia rynku w artykuły pończoszniane. Znajdują się już na finiszu budowa nowego obiektu dla łódzkiego „Feniksa” podwoi produkcję tej znanej fabryki pończoch i rajstop damskich; doinwestuje się również szereg innych zakładów jak „Sandra”, „Wola”, „Zenit” itp., które zwiększą produkcję skarpet męskich oraz skarpetek i rajtuzów dziecięcych.

W przyszłym roku rynek otrzyma więcej bielizny i innych wyrobów bawełnianych. Rozwinie ich produkcję wiąże się m. in. z potrzebą rozbudowy oddziałów farbiarsko-wykończeniowych bawełny. Jeszcze w tym miesiącu taki właśnie oddział uruchomiony zostanie w zakładach „Jarlan”. W innych fabrykach powstana też dodatkowe szwalnie wyrobów bawełnianych.

Przemysł, który nas ubiera, znając swoje niedomagania i — jak widać — podejmując energiczne działania, ma już zapewnić poprawę zaopatrzenia rynku. Chodzi jeszcze i o to aby handel umożliwił nam nabywanie konfekcji i dzwoniarstwa w bardziej odpowiednich warunkach, w sklepach posiadających duży asortyment tych wyrobów.

PAP

„Koziołki” płacą

Na 1024 Grę w dniu 19 bm., w którym odbyły się dwa losowania wpłynęło 87.672 zakłady wartości 263.016 — zł.

Na losowanie I wpłynęło 51.281 zakładów wartości 153.843 — zł. Fundusz nagród wynosi 84.613 — zł.

Na losowanie II wpłynęło 36.391 zakładów wartości 109.173 — zł. Fundusz nagród wynosi 60.046 — zł.

W losowaniu I stwierdzono: „czwórki” z liczbą dodatkową w wysokości 4.615 — zł, „czwórki” po 1.615 — zł, „trójki” premiiowane po 171 — zł, „trójki” po 71 — zł, „dwójki” premiiowane po 25 — zł, „dwójki” po 5 — zł.

W losowaniu II stwierdzono: „czwórki” po 16.375 — zł, „trójki” premiiowane po 181 — zł, „trójki” po 81 — zł, „dwójki” premiiowane po 26 — zł, „dwójki” po 6 — zł.

Kolejne podwójne losowanie Gry odbędzie się w dniu 26 bm w Poznaniu na Starym Rynku o godz. 12.00.

Dyrekcja Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” informuje wszystkich graczy, że na Gry w okresie świątecznym i noworocznym kupony będą przyjmowane w następujących terminach:

1) na Grę 1025 z losowaniem w dniu 26. XII. 1976 r. do czwartku tj. 23. XII 1976 r.

2) na Grę 1026 z losowaniem w dniu 2. I. 1977 r. do piątku tj. 31. XII. 1976 r.

5526-K1

Obra zaprasza

Możnikiem letnich wędrowek kajakowych przybył kolejny pomocnik. Po wcześniejszym wydaniu przewodniku Wojciecha Z. Owsianowskiego, działacza poznańskiej Komisji Turystyki Kajakowej ZW PTK, pt. „Szlaki wodne w Wielkopolsce”, wydawnictwo „Sport i Turystyka” uopowszechnia obecnie tegoż autora przewodnik pt. „Obra i jej dopływ”. Atrakcyjność terenów wzdłuż Obry i jej dopływów, dobre zaopatrzenie w podstawowe artykuły, łatwe dojazd do miejscowości startowych — oto co przede wszystkim zdecydowało, że szlaki wodne Obry i dopływami tej rzeki ślady się ostatnimi laty bardzo popularne.

Przewodnik, opatrzone szczegółowymi mapkami opracowane

mi przez Bożenę Owsianowską, daje pełną charakterystykę obszaru dorzecza Obry (aż do Śródkowego Nadodrza) oraz pełne opisy siedmiu szlaków kajakowych. Nadto uwzględniono w publikacji plany niektórych ważniejszych miast, opisy tras bocznych (Kanałem Dźwińskim do Kopanicy oraz rzeką Jeziorą do Kurska), skrowidz-informator, a także bibliografię. Uzupełnienie całości stanowią tabele skali trudności szlaków i uciążliwości, a także malowniczości tras. Wprowadzenie tych oznaczeń do tekstu opisów szlaków znacznie podnosi walory poznawcze studiowanej lektury.

E. C.

Wojciech Z. Owsianowski — „Obra i jej dopływy”, „Sport i Turystyka” s. 160, 22.

Decyzja o zwołaniu konferencji przemysłowej

Komitet Centralny KP Chin powołał decyzję w sprawie zwołania przed 1 maja 1977 r. ogólnokrajowej konferencji przemysłowej pod hasłem uczenia się na doświadczeniach Tacing. Pola naftowe Tacing w północno-wschodnich Chinach stawiane są przez władze ChRL za wzór do naśladowania w dziedzinie przemysłu, podobnie jak w rolnictwie wzorem do naśladowania jest brygada produkcyjna Taczaj.

Obserwatorzy twierdzą, że przyszła konferencja przemysłowa, tak jak trwająca od 10 bm. w Pekinie konferencja rolnicza, ma się przyczynić do realizacji planów unowocześnienia gospodarki kraju. ośmionym w wyniku trzęsienia ziemi w rejonie Tanczaj i w wyniku wydarzeń politycznych, do których doszło po śmierci Mao Tse-tunga.

Modernizacja gdańskiej SKM

20 bm. na 40-kilometrowy szlak Szybkiej Kolej Miejskiej Trójmiasta wyjechały nowe pociągi, zasilane energią o mocy 3 tys. V. Z eksploatacji wycofane zostały zestawy wagonowe z silnikami napędzanymi prądem o mocy 800 V. Obsługę trasy Gdańsk — Gdynia od 25 lat. (PAP)

Dodatkowe połączenia autobusowe

W związku ze świętami Państwową Komunikacją Autobusową, uruchomi w dniach od 21 bm. do 3 stycznia, dodatkowo ponad 4 tys. połączeń oraz ok. 9200 kursów autobusowych — głównie między dużymi miastami a miejscowościami wypoczynkowymi. Z Warszawy ponadplanowo autobusy wyruszą m. in. do Krynicy, Szczawnicy, Zakopanego, z Katowic do Buska Zdroju i Zakopanego, a z Wrocławia — do Bierutowa, Jeleniej Góry, Lubania, Świdnicy, Szklarskiej Poręby. (PAP)

Stuchamy z płyt

Trubadurzy znowu razem — to tytuł kolejnej płyty z 10 piosenek: „Weź słońce do rąk, Twój dom, Alma Ata. Kiedy dzień za nocą goni, Nieb nad głową, Ryśunek na szkle — i innymi. Polskie Nagrania „Pronit”. SX 1299.

Duet fortepianowy — Wacław Kisieliński i Marek Tomaszewski nagrali dużą płytę z 12 utworami, między innymi: „Prasznica” S. Moniuszki, „Allegretto” L. v. Beethovena, „Koncert a-moll”, E. Griega, „Kocham cię”, M. W. A. Mozarta, „Chciałbym a być” M. Agera. Polskie Nagrania „Pronit”. SX 0464.

Irena Jarońska śpiewa 12 piosenek: By coś zostało z tych dni, Przeczucie, Kocha się raz, Gondo lierzy znad Wisły, Te same noce i dni, Kawiarenki i inne. Polskie Nagrania „Pronit”. SX 1249.

Ewa Śnieżanka śpiewa z towarzyszeniem orkiestry 12 piosenek: Między nami dziewczynami, Retro walc, Tyko wśród ludzi, Dajcie nam trochę słońca, To żyjemy uczuć — tango, Sen i lalki. Znajdź miłość i inne. Polskie Nagrania „Pronit”. SX 1408. (cz)

Walne zjazdy SZS — AZS

W poniedziałek zakończył się Szkolny Zjazd Sportowy.

W toku debaty wskazano na szereg akcji i przedsięwzięć inicjowanych i prowadzonych przez SZS, a służących rozwojowi sportu i wychowania fizycznego wśród dzieci i młodzieży. Uopowszechnianie „godziny sportu”, rozszerzenie sieci szkolnych klubów sportowych, wprowadzenie stopnia młodzieżowych organizatorów sportu, rozwijanie szkolnych igrzysk sportowych — to nie które z osiągnięć SZS w ostatnim, aktywnym okresie działalności, prowadzonej w koordynacji z AZS, przy współpracy z Ministerstwem Oświaty i Wychowania. ZHP.

Program działania Szkolnego Związku Sportowego zakłada przede wszystkim doskonalenie wypracowanych już form, a nade

W Warszawie VI Krajowy Zjazd

wszystko wyrównanie dysproporcji w rozwoju sportu i WF w różnych szkołach, na wsi i w mieście. Na ogromne znaczenie tego ostatniego zadania zwrócił uwagę minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski.

Zjazd wybrał nowe władze. Przewodniczącym zarządu głównego SZS został dyrektor generalny Ministerstwa Oświaty i Wychowania Stanisław Bohdanowicz, wiceprzewodniczącymi: Wacław Dziugiel, Stanisław Puchala, Włodzimierz Saran, Jerzy Skorowski i Helena Stolf.

Szczególnie zasługującym działaczom SZS wręczono odznaczenia państwowe i resortowe.

☆

Również w poniedziałek w Warszawie zakończył dwudniowe obrady IX Krajowy Zjazd delegatów Akademickiego Związku Sportowego. Dokonano wyboru nowego władz. Prezesem AZS został wiceminister szkolnictwa wyższego, nauki i techniki prof. dr hab. Janusz Górski, a wiceprezami — Bogdan Kołodziejek, Mirosław Żelazny i Aleksander Ronikier.

Zjazd przyjął uchwałę w sprawie dalszego rozwoju sportu akademickiego na lata 1977—80. Głównymi problemami podejmowanymi przez delegatów zarówno w okresie przygotowawczym do Zjazdu jak i podczas samych obrad było określenie miejsca i roli AZS w systemie kształcenia i wychowania młodzieży, określenie zadań w zakresie dalszego uopowszechniania sportu na terenie uczelni i w środowisku studentów oraz w rozwoju sportu wycieczkowego.

Kilkunastu najbardziej zasłużonym dla rozwoju sportu akademickiego działaczom wręczono przyznane z okazji Zjazdu wyróżnienia państwowe i resortowe.

Ostatnim akordem Zjazdu było spotkanie obradujących w tym samym dniu zjazdów delegatów Akademickiego Związku Sportowego i Szkolnego Związku Sportowego.

x dalekopisem

W rewanżowym meczu hokeja na lodzie Polska pokonała Norwegię 4:2 (1:1, 3:1, 0:0).

W poniedziałek, w przedostatnim dniu tradycyjnego turnieju hokeja na lodzie o nagrodę „Izwietist” rozegrano tylko jedno spotkanie Szwecja — Finlandia. Zdecydowane zwycięstwo odniósł Szwecja 9:0 (2:0, 3:0, 4:0).

W Zielonej Górze zakończono 20 bm. zawody III rundy drużynowych mistrzostw Polski w strzelctwie pneumatycznym. Wystąpiło w nich 470 zawodników i zawodniczek z 18 klubów.

W ostatniej klasyfikacji tytułu mistrza przypadł strzelcom z łonogórskiej Gwardii 495 pkt. przed Zawiszą Bydgoszcz 325, Śląskiem Wrocław 218, Gwardią Katowice 194, WKS Warszawa 184 i Gwiałdem Poznań 122 pkt.

Przeciwnikami siatkarzy Wisły Kraków w walce o awans do finałowej czwórki Pucharu Zdobywców Pucharów będą zawodniczki Iskry Woroszyłowgrad. Zespół radziecki wylosował w pierwszej rundzie słabego przeciwnika — wiedeński klub OMV Blau-Gelb. Siatkarki Iskry nie dały żadnych szans Austriaczkom wygrywając dwukrotnie 3:0.

Spotkanie organizatorów Wycieczki Dookoła Polski

W poniedziałek zebrali się w stolicy działacze Warszawy z całego kraju, aby podsumować tegoroczny, XXXIII Wycieczki Dookoła Polski „Dziennika Ludowego”, Rady Głównej LZS i Polskiego Związku Kolarskiego oraz omówić plany następnych Tour de Pologne.

W 1977 roku XXXIV Międzynarodowy Wycieczki Kolarski Dookoła Polski rozegrany zostanie na 10-etapowej, mającej 1462 km trasie z Warszawy do Konina. Impreza rozpocznie się 8 września tradycyjnym prologiem o Memoriam Henryka Łasaka, organizowanym wspólnie z redakcją „Trybuny Ludu”. Trasa prowadzić będzie przeważnie szosami północno-wschodniej części kraju, a 5 miast etapowych zadebiutuje w roli organizatorów WDP.

Oto trasa WDP 1977:

9. 9. I etap Warszawa — Łomża (168 km),
10. 9. II etap — Łomża — Elk (180 km),
11. 9. III etap Elk — Kętrzyn (173 km).

Wysokie lokaty kierowców AW

W Poznaniu rozegrano IV eliminację rajdowych samochodowych mistrzostw strefy północno-zachodniej. Trasa rajdu liczyła 330 km, a zlokalizowano na niej 7 odcinków specjalnych i 3 próby wycieczkowe. Startowało 24 zawodników reprezentujących 6 automobilklubów.

Bardzo dobrze spisali się w rajdzie kierowcy Automobilklubu Wielkopolskiego, zajmując czołowe lokaty w poszczególnych klasach. W klasie 8 R. Kopezyk i H. Fabiański zajęli drugie miejsce; A. Mielcarek i M. Hempowicz zwyciężyli w klasie 3—6, a Z. Chęciński i Z. Horoński uplasowali się na drugiej pozycji w klasie 1—2. W klasyfikacji generalnej najlepszą okazała się załoga poznańska A. Mielcarek — M. Hempowicz, a trzecie miejsce zajęli Z. Chęciński i Z. Horoński. Zespołowo zwyciężył Automobilklub Wielkopolski.

Poznańska eliminacja była ostatnią w mistrzostwach i po jej zakończeniu obliczone zostały końcowe wyniki mistrzostw strefy północno-zachodniej. W poszczególnych klasach zwyciężyli: klasa 8 R. Kopezyk — H. Fabiański (AW), klasa 7 R. Nowak — M. Chrońowski (AP Wrocław), klasa 3—6 A. Mielcarek — M. Hempowicz (AW), klasa 1—2 Z. Chęciński — Z. Horoński (AW). W klasyfikacji generalnej przysięgli trzy miejsca zajęły załogi poznańskie: A. Mielcarek — M. Hempowicz, R. Kopezyk — H. Fabiański, Z. Chęciński — Z. Horoński. (wł)

Turniej ping-ponga członków ZSMP

Z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego ZSMP odbył się turniej tenisa stołowego, w którym uczestniczyli członkowie organizacji z województwa poznańskiego. W eliminacjach turnieju wzięło udział 10 000 dziewcząt i chłopów. W sobotę i niedzielę rozegrano w sali Stomila w Poznaniu finał imprezy, do którego przystąpiło 200 najlepszych ping-ponistów.

Wyniki w poszczególnych grupach wiekowych były następujące — rocznik 1963 i młodszy: E. Przybyłek (Zaniemyśl) i P. Brzeziński (Klecko), rocznik 1962—1960: A. Antkowiak (Szamotuły), A. Kosiński (Rakoniewice), rocznik 1959—1957: D. Mazurkiewicz (Września) i T. Żurek (Rakoniewice), rocznik 1956 i starsi: B. Sucha (Mięciśko) i S. Kujawski (Klecko). (wł)

W I lidze bokserskiej będzie 13 drużyn

Sporo zamieszania wywołały rozgrywki o awans do I ligi w grupie, w której walczyły zespoły Zagłębia Lubin, Gwardii Łódź i Miedzi Legnica. Przypomnijmy, że łódzianie odnieśli na turnieju w Krakowie jedno zwycięstwo i jeden mecz remisowali, natomiast oba występy Zagłębia zakończyły się remisami. Awans do ekstraklasy uzyskał jednak Lubin, mimo że w meczu z Gwardią nie zdobył żadnego punktu, a przy równym wyniku walili bokserów wagi ciężkiej.

Rozstrzygnięcie takie nie posadziło żadnego sportowego uzasadnienia. Polski Związek Bokserski ostrzegł jednak poważnie o tym, że w przyszłości awans do I ligi uzyskały obie drużyny. Tak ligi mistrzostwach rozgrywek ekstraklasy przystąpi w przyszłym roku 13 drużyn. (wł)

HUMOR I SATYRA



— Przynieśliśmy zeszłoroczne zabawki. Może się przydadzą!

Praca Nauka

Mistrz mechanik samochodowy, dobry fachowiec na Fiaty, zaraz potrzebny na stałe. Warunki b. dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8061g.

Przyjmę pracę chałupniczą, może być szycie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8061g.

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8088g.

Mgr udziela korepetycji z rosyjskiego. Czajka Marcelińska 66a m. 10. 7964g

Kupno Sprzedaż

Kupię ciągnik „Dzik” — może być do remontu. Oferty z ceną kierowcy: Janusz Kozajda, 62-650 Kłodawa, ul. Toruńska 7. 1466p

Kupię wózek zamszowy, zagraniczny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10669g.

Kupię maszyny stolarskie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7970g.

Kupię maszynę kuśnierza. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7996g.

Kupię garaż murowany lub blaszany z lokalizacją w dzielnicy Jeżyce, Grunwald, najchętniej ul. Sienkiewicza, Szamaryskiego, Długosza oraz w ich pobliżu. Względnie miejsca do postawienia garażu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8046g.

Kupię kożuch na średnią figurę. Tel. 66-06-50 lub oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10656g.

Kupię przyczepe wywrotki niską. Bogusław Moderek, Janowo, p-ta 63-000 Sroda. 1423p

Sprzedam kożuch afgański. Tel. 20-40-26. 10586g

Sprzedam kożuch na średnią figurę. Tel. 66-06-50 lub oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10656g.

Sprzedam kożuch damski, figura średnia. Mostowa 2 m. 5. 10712g

Sprzedam suknie ślubne, welony, smokingi, nakrycia do chrztu. Długa 9. 8917g

Nowy kożuch męski — sprzedam. Tel. 507-54. 10746g

Sprzedam nowy przenośny, luksusowy pawilon we Wrzesni, z koncesją na kwiaty, owoce, warzywa — możliwość zamiany koncesji. Dzwonić: Gniezno, tel. 11-16. 7231g

SKORZYSTAJ Z OSTATNIEJ OKAZJI — HANDLOWEJ ATRAKCJI „POD JEDNYM DACHEM”!

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU
— „SPOŁEM” WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W POZNANIU

ZAPRASZAJĄ NA

WIELKI KIERMASZ GWIAZDKOWY

w Hali MTP nr 8 (wejście od ul. Świerczewskiego)

CZYNNY DO 24 GRUDNIA 1976 R. (włącznie)

22 grudnia br. (środa) — w godz. 12 — 20

23 grudnia br. (czwartek) — w godz. 12 — 20

24 grudnia br. (piątek) — w godz. 12 — 16

POLECAMY:

KONFEKCJE, DZIEWIARSTWO, TEKSTYLIA, GALANTERIE ODZIEŻOWĄ I SKÓRZANĄ, OBUWIE (także po cenach obniżonych), SPRZĘT ZMECHANIZOWANY I RADIOWO-TELEWIZYJNY, UPOMINKI, ZABAWKI, ARTYKUŁY SPORTOWE, ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO oraz TWORZYWA SZTUCZNE.

5575-K1



Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoblek” — przyjmie do pracy

inżynierów budowlanych z praktyką.

Szczegółowych informacji udziela Dział Szkolenia i Kadr Konin — Gosławice, pokój nr 44, telefon Konin 246-63 wewn. 65. 2756-K2

Fabryka Kosmetyków „Pollena-Lechia” — zatrudni zaraz pracowników w następujących zawodach:

— ślusarzy,
— palaczy lub pomocników palaczy,
— robotników niewykwalifikowanych (mężczyzn i kobiet) do prac produkcyjnych.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego dla Pracowników Przemysłu Chemicznego.

Oferty przyjmuje i informację udziela Dział Spraw Pracowniczych — Poznań, ul. Chlebowa nr 4/8. 5568-K1

Przetarg

Automobilklub Wielkopolski — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki Warszawa 223, nr silnika 200105, rok produkcji 1973, cena wywoławcza — 30.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5. I. 1977 r. o godz. 11 w Ośrodku Szkolenia Kierowców w Poznaniu, ul. Libelta 26.

Samochód można oglądać w okresie 3 dni poprzedzających przetarg, w godz. od 9—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać do godz. 10 dnia przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 5513-K1

† Dnia 19 grudnia 1976 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 75 nasza najukochańsza mama, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

CECYLIA BRZEK

z domu Woźnicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone

córki i rodzina

Ul. Nowowiejskiego 20 m. 8. 3512-U3

† Dnia 18 grudnia 1976 roku zmarł, przeżywszy lat 69 mój drogi mąż, śp.

STEFAN GINTROWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Kniewskiego 29 m. 20. 3519-U3

† Dnia 17 grudnia 1976 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie nasz ukochany brat, stryj i wujek, przeżywszy lat 60, śp.

ROMAN SOBOCIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kraszewskiego 8. 3521-U3

† Dnia 18 grudnia 1976 r. zasnął w Bogu nasz kochany mąż, ojciec, i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

STANISŁAW STEFANIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

10803g

† Dnia 18 grudnia 1976 roku zmarła przeżywszy lat 70, śp.

KRYSTYNA RUKS

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Stroskana

RODZINA

3515-U3

Pracująca i ucząca się paniąkę wynajmie pokój z możliwością korzystania z kuchni, najchętniej u starszych osób. Śródmieście, względnie na przedmieściu. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8371g.

W Świebodzynie! Mieszka nie spółdzielcze, pokój z kuchnią, garaż zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8963g.

Piłal M-2, centrum, zamienię na podobne w Poznaniu. Warunki korzystne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8947g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pracująca, członek SM poszukuje pilnie nieumeblowanego pokoju w centrum Poznania lub dzielnicy Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Kupię Mercedesa lub BMW, rok 1934—1938, stan dobry. Poznań, Kościelna 9 m. 2. 10619g

Lokale

Kupię M-2 lub M-3 własnościowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1432p.

Kupię mieszkanie w Poznaniu (dom bliźniaczy, domek jednorodzinny itp.). Albin Staszak, Poznań, ul. Swoboda 18, tel. 425-60. 8631g

Gnieźno! Zamienię mieszkanie samodzielne dwa pokoje, kuchnia, centrum, słoneczne, II ptr., na mieszkanie w Jarocinie lub Ostrowie Wlkp. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8682g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, balkon — kwaterekowe, nowe budownictwo, na 2 pokoje, nowe budownictwo, ewentualnie spółdzielcze. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8663g.

Wzjęm w dzierżawę pomieszczenie warsztatowe 30—40 m², dzielnica Nowe Miasto — woda, siła. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8662g.

Dnia 18 grudnia 1976 r. odeszła od nas na zawsze po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 43, nasza ukochana córka, żona, mamunia, babunia, bratowa, teściowa i ciocia, śp.

IRENA KNAPLEWSKA

z domu Kowalska

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 14 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Os. Plastowskie 108 m. 38. 3517-U3

Dnia 19 grudnia 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 70, nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WACŁAW JARMUSZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

3514-U3

† Dnia 19 grudnia 1976 r. zmarł nagle, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi brat, szwagier i wujek, śp.

ANTONI OLEJNICZAK

emeryt

Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W bólu pogrążona

żona z rodziną

Ul. Dąbrowskiego 92 m. 3. 3513-U3

† Dnia 19 grudnia 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 61, śp.

SABINA CHUDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kwiatowa 3 m. 2. 3516-U3

† Dnia 19 grudnia 1976 roku zmarła, po ciężkiej chorobie, przeżywszy 76 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama i babunia, śp.

JADWIGA SKRZYPCZAK

z domu Nowak

po 45-letniej, ofiarnej pracy nauczycielskiej w szkołach wielkopolskich i poznańskich.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o godzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

syn, synowa i wnuki

Odjazd autobusu sprzed domu żałoby o godzinie 14.30.

Ul. Grochowska 93c m. 2. 10806g

ZENON KRZYWIŃSKI

Pamięć o Nim pozostanie długo wśród nas.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 grudnia br. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rada, Zarząd i członkowie
Spółdzielni Pracy Rękodzielnicy Artyst.
„Rytosztuka”

Poznań. 3494-K3

W dniu 16 grudnia 1976 roku zmarł nasz były długoletni pracownik

MARIA KIRSCH

Rodzinie Zmarłej wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja i Rada Zakładowa

Zarządu
Międzynarodowych Targów Poznańskich

3497-K3

Dnia 18 grudnia 1976 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, śp.

WERONIKA PRINZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Mąż z rodziną

10801g

† Dnia 18 grudnia 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 74, nasza ukochana żona, matka, teściowa i babcia, śp.

JULIANA CIESIELSKA

z domu Solarska

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 11 w kościele parafialnym w Spławiu, pogrzeb o godz. 12 w Spławiu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Głębowa 11.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie na cmentarz z Rynku Łazarzkiego o godz. 10.30.

3511-U3

† Dnia 18 grudnia 1976 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza kochana mama, teściowa, siostra i babcia, przeżywszy lat 78, śp.

LUDWIKA BAKOWSKA

z domu Przybyła

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Os. Manifestu Lipcowego 91 m. 10. 3520-U3

TEATRY

OPERA — g. 19 „Legenda Bałtyku”.
POLSKI — g. 19 „Derby w pałacu”; Scena Propozycji „Próby” — g. 21.45 „Czerwami gorące” (monodram).
NOWY — g. 19 „Letnicy”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Mściciel” (USA 18 l.), g. 17.45 „Charley Varrick” (USA 18 l.), g. 20 DKK „Kamera” (s. zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 14.30 „Dzień Szakala” (USA 15 l.), g. 19 DKK.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 20 „Przepraszam, czy tu bija?” (pol. 18 l.), g. 17.30 s. zamkn.
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Trędowata” (pol. 12 l.).
GONG — g. 12, 16, 18 „Wspaniały mężczyzna” (bulg. 15 l.), g. 10, 20 „Najemnik” (ang. 16 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Aresztuję cię przyjacielu” (USA 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Zbrodnia jest zbrodnią” (fr. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Szczęści” (USA 15 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Ostatnie zadanie” (USA 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Nieszczęścia Alfreda” (fr. b.o.), g. 17.30, 19.45 „Niewinni o brudnych rekach” (fr. 13 l.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30 „Mała syrena” (jap. b.o.), g. 20 „Niewolnica miłości” (radz. 15 l.).
OSIEDLE — g. 15, 19 „Spotkanie” (ang. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Po sezonie” (ang. 13 l.).
RIALTO — g. 11, 13, 15 „Doktor Francoise Gaillard” (fr. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16 SKF (s. zamkn.), g. 18.30 „Ojciec chrzestny II” (USA 18 l.).
TECZA — g. 15, 17, 19 „Halo Taxi” (NRD b.o.).
WARTA — g. 10, 16 „Co z Tobą” (radz. b.o.), g. 12, 14, 18, 20 „Blizna” (pol. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Oddział” (USA 15 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Pojedynek potworów” (jap. b.o.).
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-16.

WIZYUR

SZPITAL: interna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Krysiwiczka 7; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66
nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61. Osiedle Piastowskie 15 tel. 722-24; ul. Ugory 18 tel. 592-30; ul. Kościuski 103 tel. 544-44; Lubon, tel. 120-399; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurni: lekarz psychiatry, wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego, i chorób społecznych, tel. 922-51.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Dzierżewskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Osiedle Przyjaźni Pawilon 141, Staroleśka 18, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztynski koncert; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Śpiewa „Mazowsze”; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 Niezapomniane stronicie; „Lalka” — pow.; 10.40 Polskie zespoły jazzu tradycyjnego; 11.12 Muzyka polskich mel.; 11.30 Rzeszowskie propozycje muz.; 12.05 Polskie chóry studenckie; 13 Z kompozytorskiej teki D. Tuchmrowa; 13.15 Z obu stron lady; 13.35 Ballady ludowe różnych narodów; 14 Popularne intermezza operowe; 14.25 Rytmy młodych — gwiazdy rock-and-rolla; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Żołnierski koncert żytych; 16.11 Nagrania płytowe wytwórni „Tonpress”; 16.30 Aktualności kultur.; 16.35 Intersewis; 17 Radiokurier; 17.20 Problemy kultury fizycznej; 17.30 70-lecie Warszawskiego Towarzystwa Śpiewaczego „Harfa”; 18 Muzyka i Aktualn.; 18.20 Przebiegi sortów lat; 19.15 ORK. PR i TV w Łodzi; 19.40 W kręgu wirtuozów; 20.05 NURT — „Miejsce i rola organizacji dziecięcych i młodzieżowych w procesie wychowania”; 21.05 Koncert żywych młodych muz. poważnej; 21.05 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora Sportowego; 21.18 Muz. kółko; 22.20 „Sopockie Stewiki” — Carlos Decarmo; 22.30 Bino Listów odnowiada; 22.40 Mini-recital U. Sipiński; 23.10 Korespondencja z zagranic; 23.15 Jam Session — aud. Romana Wschoko.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Koncert na różne instrumenty; 8.35 Mój dom, moje osiedle; 9 Ludwik van Beethoven — IV Konc. fortep. G-dur op. 58; 9.40 Dla przedszkoli; 10 O bucie z choinki i o paru Twardowskim — słuch.; 10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Weber mniej znany; 11 Dla kl. VI (jęz.

Taksówkarszybciej?

Na 85 postojów taksówek rozrzuconych po całym mieście zajeżdża co dnia po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt taksówek. Niby to dużo, a jednak kiedy spiesząc się, bezskutecznie poszukujemy wolnego pojazdu, lub czekamy i czekamy na postój, okazuje się, że potrzeby takiego miasta jak Poznań są większe. Dlatego też, żeby usprawnić ten rodzaj komunikacji dwa odpowiednie biuro — Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe oraz Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług, nie tylko zwiększają w miarę możliwości liczbę samochodów ze znakami „taxi”, ale również zwracają do lepszej organizacji pracy.

Zobowiązały się one między innymi do „zaktualizowania” postojów. Chodzi o to, by były one przede wszystkim tam, gdzie pasażerowie ich najbardziej potrzebują — na przykład na nowych, rozbudowujących się osiedlach. Ważną sprawą jest też właściwe planowanie urlopów w tych instytucjach, tak, by okres wakacji, ferii czy świąt nie zakłócał prawidłowego rytmu komunikacji. Wojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług wysyła na letni odpoczynek nie więcej niż jedną czwartą taksówkarzy. Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe udziela zaś urlopu jednej dziesiątej pracowników co miesiąc.

Tradycją stały się też przeglądy pojazdów i to nie tylko pod względem sprawności technicznej, ale również z punktu widzenia estetyki. Pasażerowie bowiem życzą sobie by taksówki były dostępne, sprawne, a także eleganckie, z miłą i uprzejmą obsługą. (len)

sygnaty i ODPOWIEDZI

17 listopada br. w komunikacji umieszczonym w prasie przez dyrektora Zarządu Dróg i Mostów podano, że dla dozorców w celu posypywania chodników będzie przygotowany na okres zimy piasek. Między innymi miał być on również złożony u zbiegu ul. Taczanowskiego i Listopadowej. Zima w pełni, a piasku nie ma — sygnalizują zainteresowani.
Zarząd Dróg i Mostów przeoczył ten odcinek ulicy, za co przeprasza i zapewnia, że piasek natychmiast dowiezie. (445)
Mieszkaniec przy ul. Szewskiej 15a, budynek pod nr 16 był tymczasem. Prace zakończono, jednakże nikt nie pomyślał o zdjęciu rusztowań, które blokują chodnik. O wypadek, zwłaszcza w

Dobre tempo robót brygad montażowych



Na zdjęciu: hotel „Poznań” w montażu.

Fot. — H. Kamza

Mury najwyższego budynku miasta — 21-kondygnacyjnego hotelu „Poznań” z każdym dniem rosną wyżej. Montażysty z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3 zakończyli nie dawno stawianie ósmego piętra, z elementów prefabrykowanych. Zmontowali zatem więcej, niż było to ustalone w harmonogramie robót. Do końca grudnia, jeśli pogoda nie przeszkodzi (zwłaszcza silne wiatry), dodatkowo wykonają jeszcze jedną kondygnację.
Montaż 16-piętrowej części mieszkalnej hotelu powierzono dwóm brygadam — Stanisława Kokocińskiego i Edwara

Wieczorka. Realizują one swoje zadania na trzy zmiany, bez względu na pogodę. A w grudniu jest ona wyjątkowo kapryśna, jednego dnia pada deszcz, drugiego jest mroźno, a jeszcze innego mgliście. Zespoły montażowe, mimo że nie mają „cieplarnianych” warunków, stale wszak pracują na dworze, osiągając dobre wyniki — jakościowe i ilościowe. Bo ludzie z tych brygad, którzy kierują mistrzowie Henryk Porolniczak i Stanisław Stepczyński z PPB nr 3, należyte wykorzystują na budowie każdą godzinę. Przynosi to konkretne rezultaty.

Część mieszkalna (1000 miejsc) ma być zmontowana do końca maja 1977 r. Dobry, tegoroczny start stworzył możliwość skrócenia tego terminu o jeden miesiąc. Jeśli tylko zimowa aura nie zakłóci sprawnego tempa prac, to można się spodziewać, że zmontowanie ostatniego piętra nastąpi 30 kwietnia przyszłego roku, czyli na 1-majowe święto.

Równocześnie z montażem prowadzone są inne prace, głównie w 5-kondygnacyjnej części usługowo — technicznej. Zakłada się tutaj m. in. instalacje centralnego ogrzewania. Sprawnie wykonuje te roboty ekipa Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych. Na razie, dopóki do hotelu nie będzie doprowadzony ciepłok z elektrociepłowni, działać w nim będzie tymczasowa kotłownia na gaz. Zako-

ga poznańskiego „Mostostalu” przystąpiła już także do montowania ścian osłonowych z aluminium (na części niskiej).

Z dziewięciu podwykonawców, którzy powinni realizować obecnie przyjęte na siebie zadania, pracuje tylko pięciu. Generalny wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 czeka na stawienie się załóg m. in. z „Rzeźby” w Poznaniu oraz z Szwedzkiego Zakładu Kamienia Budowlanego. Pracownicy tego ostatniego przedsiębiorstwa mają tutaj sporo pracy do wykonania; m. in. obłożenie ścian osłonowych marmurami i ułożenie z tego samego materiału posadzek. Im prędzej rozpocznie się te roboty, tym większa gwarancja, że będą wykonane na czas.

Kierownik budowy hotelu „Poznań” — inż. Józef Rosiak zapewnia, że z końcem roku przygotowany też będzie front robót dla pracowników Przedsiębiorstwa Usług Drzewnych i Sklarskich (PUDiSz) w Poznaniu. Po świętach gwiazdowych będą oni mogli przystąpić do wbudowywania mebli oraz zakładać boazerię w zmontowanej części mieszkalnej.

Nad przebiegiem robót wykończeniowych czuwać mistrzowie z PPB nr 3 — Alojzy Adamski i Hieronim Wikarski. I chociaż na takiej specjalistycznej budowie, jaką jest hotel, kłopotów co niemiara, jak choćby z nierytmiczną dostawą niektórych materiałów budowlanych, jednak roboty postępują szybko naprzód. W czerwcu 1978 roku mają w hotelu „Poznań” zamieszkać pierwsi goście. (an)

INFORMUJEMY

Dzisiaj ● Godz. 18 — w ODK „Pod Lipami” (Osiedle Wielkiego Października) wieczór autorski poetów warszawskich. ● Godz. 18 — przy ul. Kramarskiej 7, miesięczne zebranie członków Koła Przewodników PTTK. ● Od 21 bm. do 8. I. 1977 Rada Zakładowa WPK w Poznaniu przekazywać będzie emerytom i emerytom oraz rencistom WPK, członkom związku zawodowego — paczki gwiazdkowe w DK „Tramwajarz” przy ul. Słowackiego.

Propozycje studentów AWF

Wędrować też trzeba umieć

Działalność ruchu studenckiego przejawia się w różnych formach, a realizacja zamierzeń organizacji przebiega inaczej na każdej uczelni.

Niemalym dorobkiem w uatrakcyjnianiu życia studenckiego poza uczelnią mogą pochwalić się działacze Socjalistycznego Związku Studentów Polskich z Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, a szczególnie z Wydziału Turystyki i Rekreacji.

Okres minionych wakacji upłynął dla niektórych studentów tego wydziału pod znakiem pracy; stanowili oni kadry obozów w górach Rily w Bułgarii i Retezacji w Rumunii, byli gospodarzami bazy namiotowej nad jeziorem Stymont na Mazurach, ucząc bractw żakowską poprawnej organizacji wypoczynku.

W tym roku akademickim realizują hasło „Turystyka dla uczelni”, nie zapominając także o akademickim środowisku w Poznaniu. Mogło ono niedawno bawić się w kowbojskim stylu na imprezie „Western Show” lub przypomnieć sobie pełnię lata na „Plaży Show”. Imprezy te, już popularne wśród poznańskich studentów, ujęte zostały w cykliczne programy. Należą do nich także mini-rajdy, zwane „Tup-Tupami”. Ich forma odbiega od powszechnie przyjętych stereotypów studenckiej włości. Grupy 30 do 40 osobowe prowadzone są różnymi trasami, każdy uczestnik ma możliwość wzięcia czynnego udziału w organizacji imprezy, uczy się właściwego prowadzenia rajdu, zjazdu, wycieczki.

„Spotkania z przyrodą” mieszczą się w kolejnej serii, tym razem prelekcji (przełozca i filmy), poświęconych w pierwszej kolejności tematyce związanej z górami, a całość znakończony I Uczelniany Rajd Górski. A że maszerowanie milcząco może sprzykrzyć się największemu entuzjście — uczestnicy wypraw mają możliwość wcześniejszego rozniewania się podczas środowiskowych Festiwalu Piosenki Turystycznej.

Turystyka studencka — 2-3-dniowe wędrowki sobotnio-niedzielne, wakacyjne obozy letnie i zimowe, w górach, lasach nad jeziorami — przynosi żakowskiej młodzieży odprężenie po egzaminach i calorocznej nauce, stwarza warunki do prawdziwego, pełnego wypoczynku. Ta, którą proponuje studenci Wydziału Turystyki i Rekreacji, jest warta szerszej popularyzacji, tym bardziej, że AWF jest warta szerszej popularyzacji, tym bardziej, że zakłada się, że w niedalekiej przyszłości każdy słuchacz szkoły wyższej będzie mógł przynajmniej raz podczas swoich studiów uczestniczyć w zorganizowanej formie wypoczynku.

Komisję Turystyki Rady Uczelnianej SZSP, którą kieruje Jerzy Czupczyk, wyróżniono na III Konferencji Sprawozdawczo-Programowej SZSP na AWF. „Powszechny charakter działania SZSP — głosi projekt uchwały, którą podjęto na konferencji — wyznacza w naszych szeregach miejsce dla każdego studenta PRL”. (oko)

Artyści ludzom czynu kongresowego

Ludziom czynu kongresowego zadedykowany był wczoraj koncert w auli UAM, stanowiący zarazem czyn kongresowy pracowników instytucji artystycznych Poznania. Na sali zasiadli przedstawiciele 355 zakładów województwa poznańskiego, które na apel Prezydium CRZZ podjęły z okazji VIII Kongresu Związków Zawodowych czynu produkcyjnego wartości 843 milionów złotych oraz czynu społecznego wartości 10,5 mln zł.

Przygotowany przez Władysława Przybylskiego program był sympatycznym muzyczno-poetyckim kalejdoskopem rytmów i nastrojów. Złoty się nań znane arie operowe i operetkowe, popularne pieśni i utwory instrumentalne oraz lubiane tańce, piosenki, wiersze. Gorącym oklaskami nagradzano występy wszystkich wykonawców wieczoru, wśród nich m. in. solistów-wokalistów: Janiny Gutnerówny (z Teatru Muzycznego), Antoniny Kowtunow i Edwarda Kmiciewicza (z Opery), trębaczka Henryka Barczaka (z Filharmonii), artystów teatrów poznańskich, Wielkopolskiej Orkiestry Symfonicznej im. K. Kurpińskiego pod dyr. Bohdana Jarmolowicza, zespół „Mała Wielkopolska” i grupy baletowej Teatru Muzycznego.

Organizatorami wieczoru były Wojewódzka Rada Związków Zawodowych i poznański oddział Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki (wig)

Grzyby w świątecznym menu

Trudno wyobrazić sobie tradycyjne świąteczne potrawy bez grzybów. Nic więc dziwnego, że przed świętami gospodynie kupują i gotują ich więcej. Widać to także — niestety w medycznych statystykach, bo jak potwierdza się co roku, wzrasta wtedy wyraźnie liczba zatrucia grzybami. I to przede wszystkim ciagle „dyskusyjnym” krowiakiem podwinięty, czyli oślizwka. Trucizna, która się w nim znajduje jest łatwo rozpuszczalna we wodzie; kiedy więc z suszonych grzybów gotuje się zupę — staje się szkodliwa dla zdrowia, podobnie kapusta czy inne potrawy.

Gospodynie mają spore zapasy grzybów suszonych i marynowanych. Te jednak nie przestają być trujące. Warto o tym pamiętać, skoro rzeczywistość święta mają być zdrowe i wesole. (len)